

Zarobki



BEZ TABU

Raport

Polacy mówią o płacy!

Rozdział I

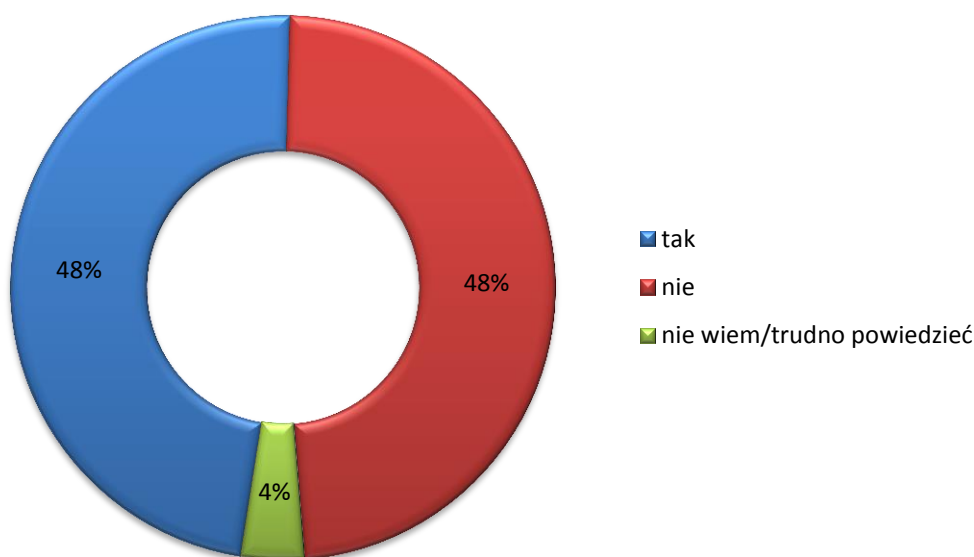
„Niekomfortowe rozmowy o zarobkach”

Cytowanie wyników badania możliwe tylko za podaniem źródła: „Polacy mówią o płacy” raport z badania TNS Polska na zlecenie serwisu zarobki.pracuj.pl, marzec 2014

Zarobki tematem tabu

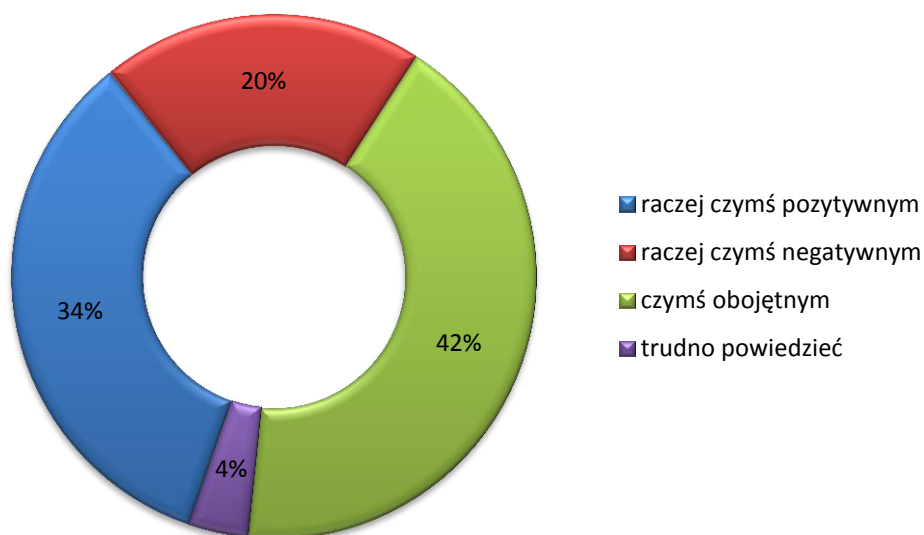
- Blisko połowa respondentów (48%) uważa, że zarobki są w Polsce tematem tabu, o którym się nie rozmawia.
- Kobiety nieco częściej niż mężczyźni uważają, że sprawa wynagrodzeń to temat owiany tajemnicą (52% w porównaniu do 44%).

Czy Pana/Pani zdaniem zarobki, są w Polsce tematem tabu, o którym się nie rozmawia?



- Co trzeci pracownik (34%) uważa, że otwarte mówienie o zarobkach jest czymś pozytywnym, a co piąty, że czymś negatywnym (20%).
- Wśród osób, które temat zarobków uważają za tabu, nieco więcej niż wśród ogółu jest zarówno krytyków (24%), jak i zwolenników (37%) otwartego mówienia o zarobkach.
- Osoby najmłodsze (18-29 lat) aprobują mówienie o zarobkach znacznie częściej niż najstarsze (60 lub więcej lat) – 42% w porównaniu do 27%.

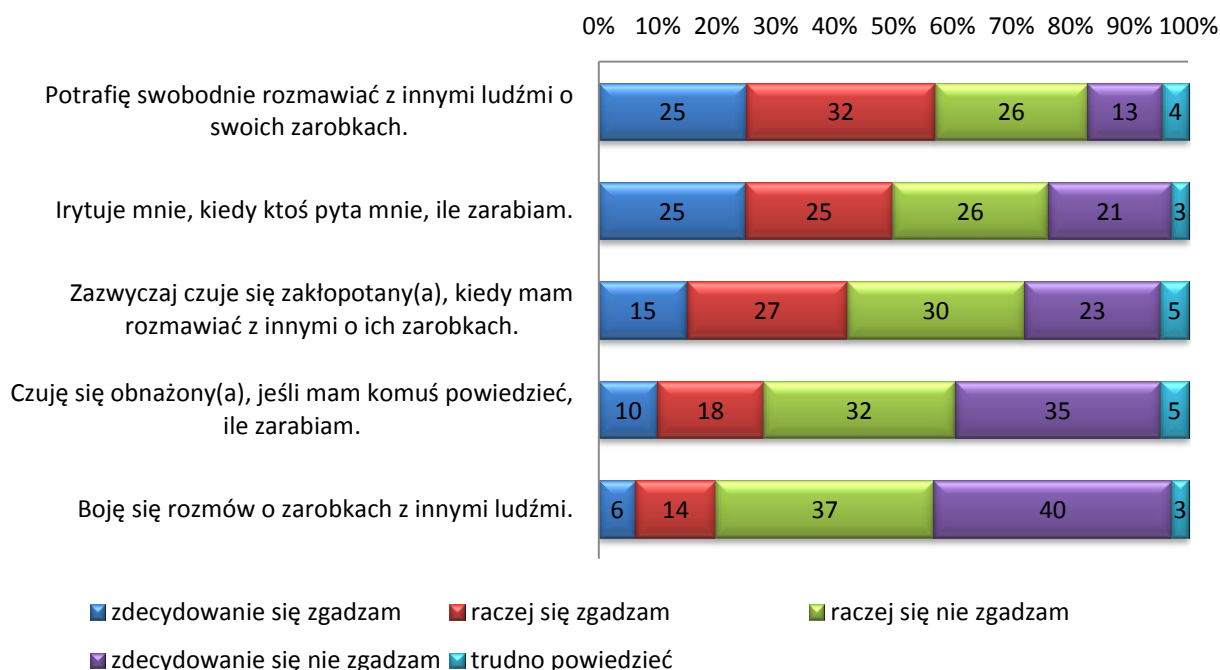
Czy uważa Pan/Pani, że otwarte mówienie o wysokości swoich zarobków jest raczej czymś pozytywnym, czy raczej czymś negatywnym?



Irytacja, zakłopotanie i strach

- 50% badanych irytuje, gdy ktoś pyta ich o wynagrodzenie, a czterech na dziesięciu (42%) odczuwa zakłopotanie, gdy ma rozmawiać z innymi o zarobkach.
- 28% badanych czuje się obnażonych, gdy ma powiedzieć komuś, ile zarabia, a 20% boi się rozmów o zarobkach.

Czy zgadza się Pan/Pani, czy też nie zgadza z następującymi stwierdzeniami?

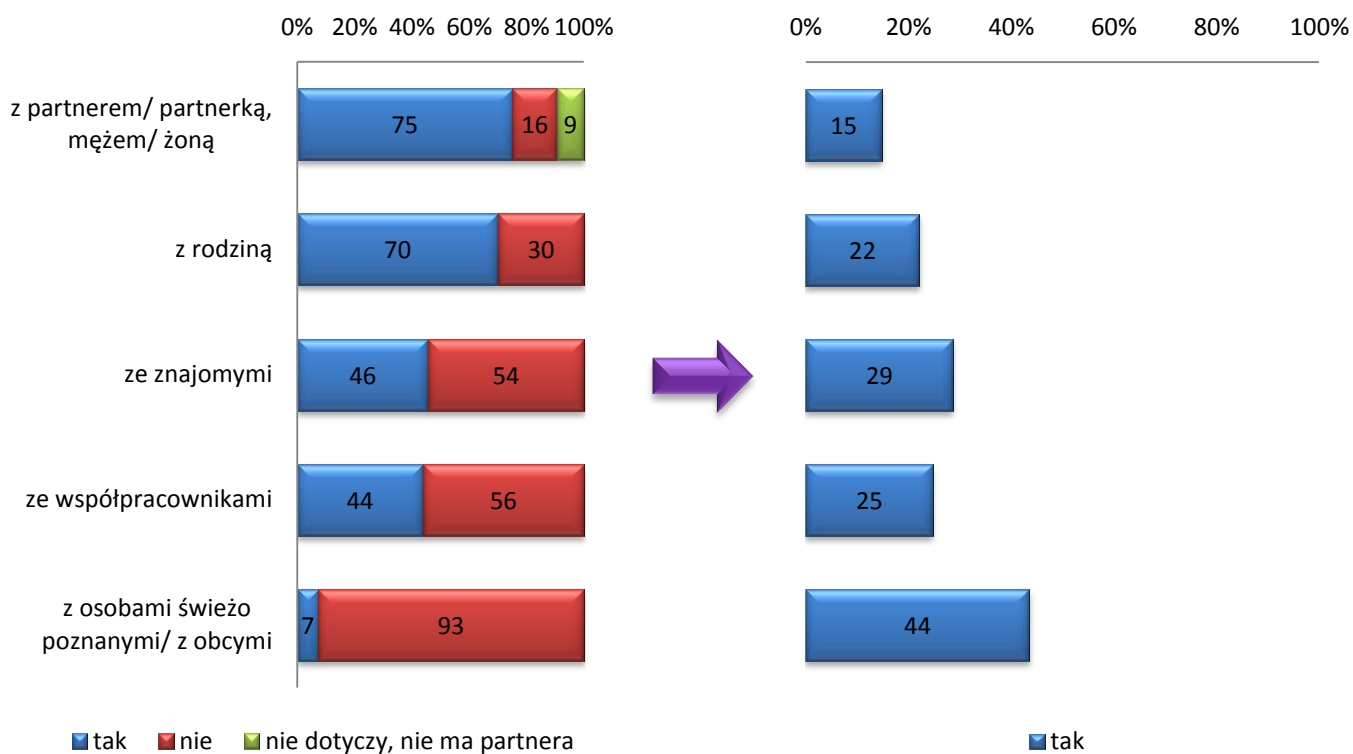


Z bliskimi rozmawiamy chętniej

- Zdecydowana większość pracujących porusza ten temat z partnerami (75%) i rodziną (70%), a nieco mniej niż połowa ze znajomymi (46%) i współpracownikami (44%).
- 7% badanych rozmawia o zarobkach z osobami nieznanymi.
- Rozmawiając o wynagrodzeniu z partnerem, dyskomfort odczuwa 15% osób.
- W przypadku rodziny, znajomych i kolegów z pracy uczucie skrępowania pojawia się jeszcze częściej, tj. u około co czwartej osoby.
- Prowadząc rozmowy na ten temat ze znajomymi, dyskomfort odczuwa co trzecia kobieta i co czwarty mężczyzna.

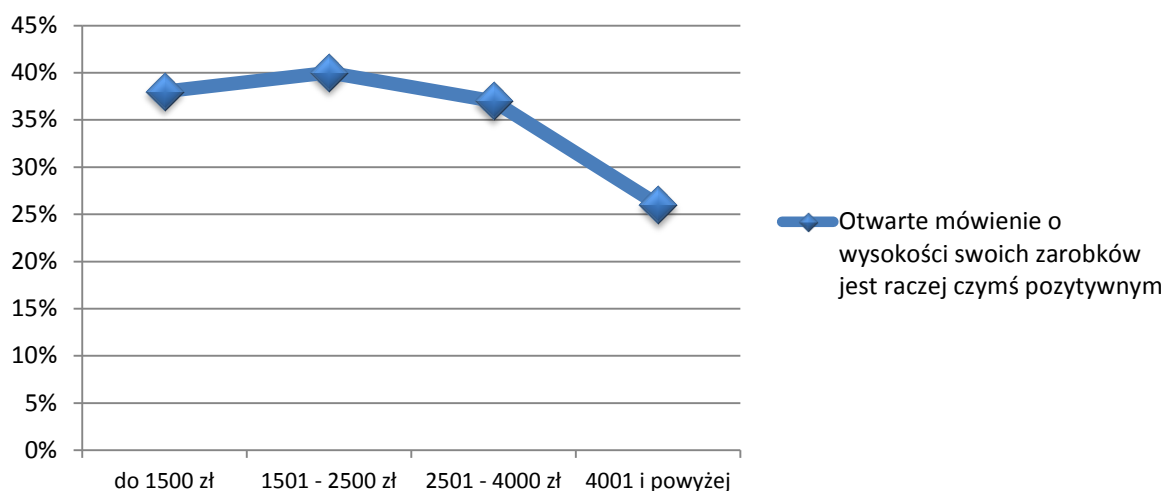
Z kim zdarza się Panu/Pani rozmawiać
o swoich zarobkach?

Czy czuje Pan/Pani
dyskomfort, rozmawiając o zarobkach?



Bogatsi mniej otwarcie o zarobkach

- Otwarte mówienie o zarobkach pozytywnie ocenia około 40% respondentów z wynagrodzeniem netto oscylującym w okolicach 2000 złotych i tylko 26% respondentów z poziomem zarobków przekraczającym 4000 złotych.
- Otwarte mówienie o pensji popiera blisko połowa (48%) pracowników fizycznych.
- Najwięcej jego przeciwników jest wśród kadry zarządzającej (29%).

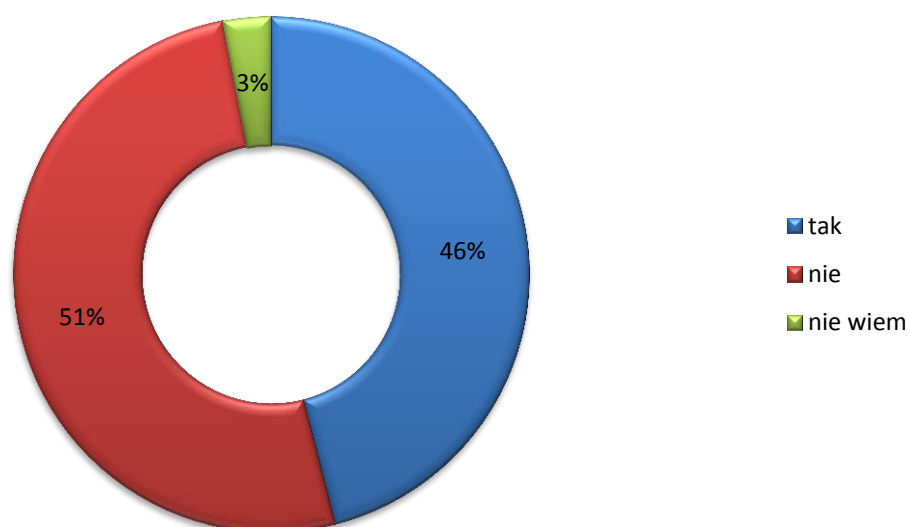


Wykres: Korelacje między wysokością wynagrodzenia, a pozytywną oceną otwartego mówienia o zarobkach.

Chcemy wiedzieć, ile zarabiają inni

- Aż 46% badanych chciałoby znać wysokość zarobków innych osób pracujących na tym samym stanowisku, w tej samej branży.
- Taką odpowiedź wskazało aż 64% respondentów w przedziale wiekowym od 18-29 lat oraz 54% w wieku 30-39 lat.
- Wśród osób po 50-tym roku życia tego zdania jest około jedna trzecia badanych.

Czy chciałby/aby Pan/Pani znać wysokość zarobków innych osób pracujących na tym samym, co Pan/Pani stanowisku w tej samej branży?



Komentarze ekspertów

Prof. dr hab. Małgorzata Fuszara

Praca, płaca, płęć

Badania socjologiczne pokazują, że praca zawodowa należy do wysoko cenionych przez Polki i Polaków wartości, a większość z nas (59%) deklaruje zadowolenie pracy. Nie oznacza to zadowolenia z zarobków - jedynie jedna czwarta badanych deklaruje zadowolenie z sytuacji finansowej i wysokości dochodów, większą grupę (38%) stanowią osoby, które są ze swojej sytuacji pod tym względem niezadowolone (CBOS BS 1/2014). Powstaje więc istotne pytanie, czy o swoich zarobkach rozmawiamy z innymi, czy też jest to temat tabu? Jeśli rozmawiamy, to z kim? Czy wysokość zarobków ma wpływ na relacje z bliskimi osobami, w tym na relacje najbardziej intymne? To tylko niektóre z pytań, na które staramy się odpowiedzieć w oparciu o przeprowadzone w marcu 2014 roku badania, w których odpowiednie pytania zadano 1000 osobowej próbie dorosłych (powyżej 18 lat) pracujących Polek i Polaków.

Zarobki: temat tabu czy przedmiot swobodnych rozmów?

Badania pokazały, że wśród pracujących równoliczne są grupy osób uważających, że zarobki to temat tabu, o którym się nie rozmawia oraz osób, które nie podzielają takiego poglądu (po 48%). Co ciekawe, kobiety, które zresztą statystycznie zarabiają mniej niż mężczyźni, a także w cytowanych badaniach częściej są we własnej ocenie i ocenie mężczyzn mniej zarabiającymi, częściej są przekonane, że zarobki stanowią w Polsce temat tabu.

Czy zarobki stanowią dla wielu osób tabu dlatego, że pracodawcy zabraniają udzielania tego typu informacji, czy jest to raczej tabu kulturowe i niewielkie jest zainteresowanie zarobkami innych? Badania wskazują, że oba te czynniki mogą mieć znaczenie – niemal równoliczne są bowiem grupy osób, które chciałyby mieć wiedzę o zarobkach innych pracujących w swojej branży (46%) i tych, którzy nie chcą mieć takich informacji (51%). Sądzić więc można, że obok przeszkód nakładanych na pracowników przez pracodawców, zabraniających niekiedy udzielania takich informacji, istnieje tabu kulturowe, zapewne powodowane wpajaniem podczas wychowania przekonaniem, że nie powinniśmy się interesować sprawami innych osób, a zwłaszcza ich dochodami. Ponieważ większość badanych (blisko 60%) przekonanych jest, że taka wiedza nie pomogłaby im w negocjacjach na temat własnych zarobków, takie zainteresowanie może być uważane za „pustą ciekawość” odnoszącą się do cudzych, prywatnych spraw.

Na fakt, że wysokość zarobków należy do informacji „prywatnych” wskazuje też to, że wprawdzie stosunkowo wiele osób rozmawia na ten temat z partnerem/partnerką (75%) i z rodziną (70%), to znaczenie rzadziej rozmowy takie prowadzi się ze znajomymi (46%), z współpracownikami (44%), a zwłaszcza z osobami świeżo poznanymi (7%), z którymi najczęściej odczuwa się dyskomfort, rozmawiając o zarobkach. Ogólnie powiedziec więc można, że im bliższa więź, tym częstsze rozmowy o zarobkach i rzadziej odczuwany dyskomfort podczas takiej rozmowy.

Maciej Bąk, eksperta ds. Raportów Wynagrodzeń w Grupie Pracuj S.A.

Jak Polacy postrzegają swoje zarobki? Czy są one w Polsce tematem tabu? Połowa z nas twierdzi, że tak, połowa zaprzecza. Jednocześnie jednak tylko co 5 twierdzi, że otwarte mówienie o wysokości swoich zarobków jest czymś negatywnym. Reszta skłania się ku stwierdzeniu, że jest to pozytywne zjawisko, bądź nie ma ono większego znaczenia. Może więc nie powinniśmy przypisywać zarobkom statusu owianego aurą tajemnicy niewygodnego tematu? Ponad 70% z nas deklaruje przecież, że o temacie wynagrodzeń swobodnie dyskutujemy z rodziną i najbliższymi. Tylko co piąty z respondentów podczas rozmów w takim gronie czuje jakikolwiek dyskomfort. Rzadziej poruszamy ten temat w rozmowach ze znajomymi i współpracownikami, ale mimo wszystko na ten temat dyskutuje z kolegami prawie co drugi z nas. Zdarzają się również nieliczne przypadki, gdy o płacach dyskutujemy z zupełnie obcymi ludźmi.

Tabu czy nie tabu?

Kontrowersje związane ze znajomością wynagrodzeń widać było chociażby po propozycji OPZZ związanego z jawnością płac. Choć tamten projekt zdawał się mieć na celu głównie ujawnienie płac kadry menedżerskiej, i ich dysproporcji w porównaniu do zarobków pracowników szeregowych, to wskazał on jednak na spore różnice zdań pomiędzy poszczególnymi grupami. Te różnice widać również w badaniu – otwarte mówienie o zarobkach jako zjawisko pozytywne widzi około 40% respondentów z wynagrodzeniem netto oscylującym w okolicach 2000 złotych. Tylko co czwarty respondent z poziomem zarobków przekraczającym 4000 złotych jest tego samego zdania. Najcieplej o otwartości mówieniu o zarobkach wypowiadają się robotnicy, najwięcej przeciwników znajdziemy wśród kadry zarządzającej. Co ciekawe jednak obydwie grupy deklarują podobny poziom poirytowania w przypadku pytania ich samych o poziom wynagrodzenia.

Co zatem stoi na przeszkodzie w otwartości mówienia o zarobkach?

Istotne są bez wątpienia czynniki psychologiczne - zakłopotanie związane z rozmową o zarobkach deklaruje połowa respondentów z dochodem niższym niż 1500 PLN netto. Jedną z przyczyn mogą być obawy przed postrzeganiem jako osoby, której nie do końca się w życiu udało. Irytacją na pytanie o wysokość płacy odpowiedziałyby z kolei połowa respondentów osiągających dochód większy niż 4000 PLN netto. Może to być wynik obawy o posądzenie o „złodziejstwo” i układy, które niestety wciąż często dotyka osoby zarabiające znacznie więcej niż przeciętnie. Polacy lubią narzekać, więc być może osoby dobrze zarabiające chcą uniknąć wybijania się z tłumu.

Swoją rolę odgrywają również pracodawcy i ustalane przez nich reguły zatrudnienia. Nierzadko zdarza się, że oczekują oni od pracownika deklaracji zachowania wynegocjowanych warunków zatrudnienia w tajemnicy. Pozwala im to na zachowanie sobie pola manewru w przypadku negocjacji podwyżek oraz wynagrodzeń na rekrutacji co może stanowić dla pracodawców źródło znacznych oszczędności.